

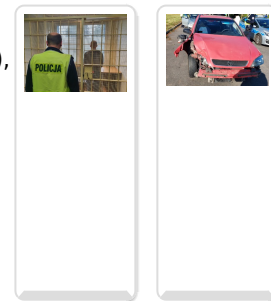
POLICJA KUJAWSKO-POMORSKA

<https://kujawsko-pomorska.policja.gov.pl/kb/informacje/wiadomosci/110401,Policjanci-z-grupy-SPEED-zatrzymali-skrajnie-nieodpowiedzialnego-kierowce.html>
2022-05-18, 05:42

POLICJANCI Z GRUPY SPEED ZATRZYMALI SKRAJNIE NIEODPOWIEDZIALNEGO KIEROWCĘ

Policjanci z włocławskiej grupy SPEED zatrzymali do kontroli opla, który miał widoczne uszkodzenia. Jak się okazało, był to początek problemów 37-letniego kierującego. Nie dość, że prowadził on auto będąc pod wpływem promila alkoholu, to jeszcze tester wykazał, że był pod wpływem amfetaminy, którą znaleźli też mundurowi podczas przeszukania samochodu. Teraz włocławianin odpowie za przestępstwa i wykroczenia.

Kumulacja popełnionych przestępstw i wykroczeń drogowych przez kierowcę opla rozpoczęła się wczoraj (3.09.20) około 9.00 w miejscowości Unisławice (gm. Kowal), kiedy policjanci z grupy SPEED zauważyli jadącego opla z uszkodzonym przodem. Auto nie miało przedniego zderzaka i tablicy rejestracyjnej. Policjanci zatrzymali więc samochód do kontroli. W trakcie czynności funkcjonariusze wyczuli od kierowcy silną woń alkoholu. Uwagę mundurowych zwróciło też jego dziwne zachowanie. Po badaniu trzeźwości okazało się, że 37-latek jechał mając ponad promil alkoholu. Policjanci sprawdzili go też narktesterem, który wskazał u mężczyzny amfetaminę.



Jednak to był dopiero początek sprawy. Podczas przeszukania samochodu mundurowi znaleźli zwitek papieru z białym proszkiem. Badanie zawartości wykazało, że jest to prawie 5 g amfetaminy.

W trakcie czynności funkcjonariusze otrzymali od dyżurnego informację o ujawnionych przy drzewie w pobliżu Jeziora Wikaryjskiego elementach odpowiadających temu pojazdowi, wśród których był zderzak i tablica rejestracyjna. Włocławianin zapytany o ich brak przyznał się, że dzień wcześniej (2.09.20), jadąc poza drogą publiczną, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo, po czym odjechał uszkodzonym autem do domu. Za spowodowanie kolizji drogowej został ukarany mandatem karnym.

Jednak to nie było jego ostatnie wykroczenie drogowe, jakie ujawnili mundurowi. Kierowca nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, nie posiadał przy sobie wymaganych dokumentów, poruszał się niesprawnym technicznie autem, a także nie posiadał wymaganego wyposażenia pojazdu.

Po wykonanych czynnościach 37-latek trafił do policyjnego aresztu. Gdy wytrzeźwieje będzie musiał się wytłumaczyć śledczym z popełnionych przestępstw: jazdy pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości oraz pod wpływem środków psychoaktywnych, a także z posiadania amfetaminy. Za wszystkie te przewinienia może mu grozić kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Autor: st. sierż. Tomasz Tomaszewski
Publikacja: Kamila Ogonowska